GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

N^{RO} 194.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 23 Lipca 1829 roku we Czwartek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

AMSZTERDAM. — *Dnia 14 lipca.*— Pszenicy polskiéj pięknéj kupowano dosyć na spekulacyę i na konsumpcyę. Żyto miało także pomyślny odbyt. Na wczorajszym targu płacono: pszenicę 129 fnt. polską białopstrokatą po 382 do 385 Fl. (47¼ do 47¾ złp. za korz.), takąż 127 fnt. po 375 Fl., pstrokatą 129 fnt. po 375 Fl., takąż 128, funt. po 368 Fl. — Żyto 118 funt. pruskie po 156 Fl. (19⅓ złp. za korzec.)

HAMBURG. — *Dnia 17 lipca.* — Za obligacje 300 złotowe polskie, z dostawą na 1 sierpnia, żądano 101, płacono 100¾; z dostawą na 1 września żąd. 101½ płacon. 101¼; z dostawą na 1 października żąd. 101¾, płacono 101½.

SZWECJA. — Ostatnie doniesienia z tego kraju, z różnych stron odebrane i daty 10 lipca sięgające, zgadzają się, że w kraju tym nieurodzaju prawie powszechnego obawiać się należy. Oziminy utrzymają się może, ale będą bardzo liche.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.

W kwaterze głównéj w Warszawie dnia 6 (18) *lipca* 1829.

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć i Król najłaskawiéj ozdobić raczył. *Orderem Śgo Stanisława klassy 2éj.* — Dowódzcę brygady 3éj dywizji 1éj piechoty oraz pułku strzelców pieszych JCKMci Nr 1, jenerała brygady hrab. Szembek i kommendanta szkoły applikacyjnéj pułkownika Sowińskiego.

Stósownie do decyzji Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla.

Otrzymuje żądaną dymissyę, dla słabości zdrowia i interessów familyjnych. — *W sztabie Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla.* Flügel-adjutant Najjaśn. Pana z pułku strzelców konnych gwardji, pułkownik hr. Józef Załuski, w stopniu jenerała brygady z pozwoleniem noszenia munduru.

Postępują na podporuczników, po odbytym examinie praktycznym, ze szkoły podchorążych jazdy.— *W gwardji.* — W pułku strzelców konnych, kadeci: Marcin Jałowiecki, Alexander Wielogłowski i Józef Stępkowski.— *W jeździe.* W pułku strzelców konnych JCMci Wielkiego Xięcia Alexandra następcy Tronu No. 1, Wachmistrze: Jan Wilski i Michał Litwicki. — W pułku 3cim strzelców konnych, wachmistrz Piotr Januszyński. — W pułku strzelców konnych Najjaś. Cesarzowéj i Królowéj Jejmci Nr. 2, wachmistrz Michał Wojciechowski. — W pułku 4 strzelców konnych, podchorąży Napoleon Sierawski, z przeznaczeniem do pułku strzelców konnych gwardji. — W pułku ułanów JKMci xięcia Oranij No 1, wachmistrz Hippolit Wysocki, z przeznaczeniem do pułku 4 strzelców konnych. — W pułku 3 ułanów, wachmistrz Piotr Garnysz. — W pułku 2 ułanów, wachmistrze: Jan Sarnecki, Michał Płużański i Józef Sędzimir, z przeznaczeniem: dwaj pierwsi do pułku 4 strzelców konnych, ostatni do pułku 4 ułanów. W pułku 4 ułanów wachmistrz starszy Leopold Błażejewski i wachmistrz Franciszek Męciński, ostatni z przeznaczeniem do pułku strzelców konnych gwardji.

Wykreślony zostaje z kontrol. — *W korpusie inwalidów i weteranów.* Porucznik inwalidów Antoni Stanisławski, zmarły w dniu 26 czerwca (8 lipca) r. b.

Naczelny wódz
(podpisano) KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z oryginałem p. o. szefa sztabu głównego
Jenerał brygady *Siemiątkowski.*

— *Dziekan Wydziału Lekarskiego Królewskiego Uniwersytetu.*— W wykonaniu § 179. ustaw wewnętrzego urządzenia tegoż uniwersytetu, podaje do wiadomości: iż JP. Michał Nowacki po złożonym całokursowym publicznym examinie, otrzymał dnia 14 b. m. uniwersytecki stopień *magistra medycyny.*

Tenże dziekan podaje jeszcze do wiadomości, iż w skutek odbytego całokursowego examinu, udzielony został JJPP. Kazimierzowi Babczyńskiemu i Tadeuszowi Lechnerowiczowi stopień wydziałowy *licencjata medycyny i chirurgji,* oraz JP. Józefowi Wareskiemu podobnyż stopień *magistra farmacji.* — w Warszawie dnia 16 Lipca 1829 r. — Dr. *Roliński.* — *Brodziński.*

Rada Królewskiego Uniwersytetu.— Wodpowiedzi na ogłoszone zdanie do wakującéj katedry prawa kościelnego i kryminalnego w tutejszym uniwersytecie, nadesłanych było sześć rozpraw; z tych rozprawie, któréj autorem jest JP. Romuald Hube, doktor ob. prawa, dotychczas wykładający historyę prawa w tymże uniwersytecie, przyznane zostało pierwszeństwo. Gdy zatém w skut-

ku rozwiązania takowego konkursu, zawakowała katedra historji prawa, przeto na mocy ogólnego postanowienia kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 23. czerwca 1826 r. Nro $\frac{6572}{746}$ podaje do wiadomości wolność ubiegania się do rzeczonéj katedry i ogłasza tym celem zadanie:

»Na czém istotnie polega różnica sukcessji beztestamentowych podług praw rzymskich, germańskich i słowiańskich? »

Termin przesłania odpowiedzi naznacza się dzień ostatni kwietnia 1830 roku. Rozprawy *czytelnie*, w języku polskim, bezimiennie pisane, i zaopatrzone godłem, nadesłane być mają pod adresem: *do rady królewskiego warszawskiego uniwersytetu*, a przy każdéj z nich osobno opieczętowane i tém samém godłem co rozprawa, oznaczone imie, nazwisko i zamieszkanie autora, tudzież opis życia jego w naukowym i publicznym zawodzie z dowodami posiadanych stopni akademickich. Ubiegający się powinien mieć przynaymniéj stopień *magistra ob. prawa*, a w ciągu roku uzyskać doktorat. Pensja do katedry powyższéj przywiązana wynosi dotąd 3000 złp. rocznie. Uczący zaś obowiązany jest wykładać naukę po sześć godzin co tydzień, w pojedyńczych codziennie godzinach. Autor rozprawy uznanéj za najlepszą, o dalszych warunkach będzie zawiadomionym w swoim czasie. — W Warszawie dnia 16 lipca 1829 r. — Rektor prezydujący. — X. *Szwejkowski.* — *Brodziński.*

— *Obwieszczenie.* — *Prokurator królewski przy trybunale cywilnym I instancji województwa mazowieckiego.* Podaje do publicznéj wiadomości: że trybunał cywilny wztwa mazowieckiego decyzją na dnju 1 m. i r. b. do Nr. 2263 wydaną, kaucję w summie 6000 złp. na dobrach Skarbanowie w powiecie kowalskim położonych przez dziedzica tychże dóbr Wawrzeńca Morzyckiego aktem na dniu 6 września 1827 r. przed Bartłomiejem Gościckim rejentem ptu kowalskiego zeznanym, za Janem Markowskim komornikiem przy sądzie pokoju ptu błońskiego stawioną, za dostateczną uznawszy; tegoż komornika pod dniem 30 marca r. b. w urzędowaniu zawieszonego, do pełnienia obowiązków przywrócił. — W Warszawie d. 13 lipca 1829 r. — *Bońkowski.* — A. *Gartkiewicz.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Podając do wiadomości publicznéj, że następujące bilety zastawne lombardowe jako to:

Nr. 4,145	na złp.	30.	Nr. 1,811	na złp.	360.
— 2,456	—	600.	— 4,168	—	50.
— 4,021	—	60.	— 8,058	—	70.
— 11,796	—	30.	— 707	—	108.
— 11,269	—	20.	— 708	—	90.
— 5,229	—	710.	— 710	—	90.
— 3,688	—	40.	— 4,377	—	20.
— 5,720	—	50.	— 1,380	—	70.

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdaléj do dnia 25 sierpnia r. b. do dyrekcji lombardu miasta stołecznego Warszawy w ratuszu głównym posiedzenie swe odbywającéj, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżéj oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty wzastawie będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w księgach dyrekcji lombardu są zapisane. — Vice prezydent. *Lubowidzki.* — Sekr. jen. *Jahołkowski.*

— *Doniesienie loteryjne, z kantoru Felixa Kierzkowskiego.* — Wygrano w moim kantorze w 5téj loterji na Nr. 5,809 złp. 15,000, po złpolsk. 2,500, 2,000, 1,000 oraz w mniejszych wygranych znaczna ilość.

Losów do 1éj klassy 36éj loterji całych po złotych 12 gr. 15, w ćwiartkach po złp. 3, gr. 4. jakotéż biletów na dom murowany z dworkiem i ogrodami w Warszawie po złp. 6. gr. 20. każdego czasu dostać można. — Osobom na prowincji zamieszkałym któreby mnie raczyli dać listowne polecenie przesłania sobie losów, rychły skutek zapewniam. — W Warszawie przy ulicy Freta w domu W. Schüllera Nr. 255. — Felix *Kierzkowski.*

— Teofil Wołowski Regent powiatu warszawskiego podaje do wiadomości publicznéj, iż mieszkanie i kancellarję swoją ma przy ulicy Święto-Jerskiéj pod Nrem 1,773 na przeciwko trybunału.

Szkoła przygotowawcza do instytutu politechnicznego.

— W tegorocznym programmacie kursów szkoły przygotowawczéj do instytutu politechnicznego z radością czytamy treść wykładanych kursów bardzo ważnych dla naszego przemysłu, mianowicie téż kursów chemji zastosowanéj do sztuk i rzemiosł; mechaniki technicznéj, buchalterji i ekonomji przemysłowéj. — Sądzimy że czytelnicy nasi radzi będą gdy im w krótkości treść spomnionych wyżéj nauk codosłownie wypiszemy.

Mechanika techniczna ogólna.

W każdéj pracy przemysłowéj, do któréj machiny są używane, trzy rzeczy główne, bardzo różne uważać można: 1mo działacz który ruchowi początek daje: 2do. Pewne mechanizmy złożone z części bezwładnych, które ten ruch przesyłają lub zmieniają, 3tio. Inne części bezwładne, które ruch od poprzednich odbierają i daną pracę wykonywają. A chociaż te trojakie części w działaniu mechanicznem stanowią jednę całość, dają się jednak z osobna rozważać. Można jedne z nich odmienić bez naruszenia zupełnie drugich. I tak, za odmianą przyczyny ruch sprawującéj, nie idzie odmiana tych części, które ruch przesełają, lub tych które ostatecznie prace wykonywają: owszem części te pozostać mogą. Również jak i przy zatrzymaniu działacza poruszającego odmienić można mechanizmy ruch przesyłające, albo wykonywające pracę przeznaczoną.

Tą uwagą powodowany, professor zastanawiać się będzie osobno nad wymienionemi trojakiemi rzeczami. Będzie tedy naprzód mówił o działaczach poruszających (agens moteurs) czyli motorach, a mianowicie, o człowieku, zwierzętach, wodzie, o wietrze, ciężarach, sprężynach, i t. d., starając się ocenić właściwą każdemu władzę mechaniczną. A że motor każdy wtenczas dopiero władzę swą objawia, gdy jest przyczepiony, zastanawiać się będzie uczący nad rozmaitemi sposobami przyczepienia tychże motorów: wypadnie mu przeto mówić, przy wodzie o kołach wodnych, przy parze o machinach parnych i tym podobnie. Następnie rozważać będzie przeszkody ruchu pochodzące z tarcia, z niegiętkości czyli tęgości sznurów, z oporu środków, i t. p. Przejdzie potém do wykładu sposobów przesełania ruchu, zmieniania go stosownie do potrzeby, i tegoż regulowania; opisze także ważniejsze w tym celu podawane mechanizmy. Nakoniec, przechodząc rozmaite prace, do których się machin uży-

wa, rozbierze właściwy cel każdéj, i podług tego będzie usiłował ocenić podane sposoby ich wykonywania; i tu wypadnie roztrząsać i opisywać machiny użyteczniejsze, jako: machiny do przenoszenia i wynoszenia ciężarów, np. wozy, żórawie, machiny do kucia, rozbijania, spłaszczania, ściskania, wyciskania, np. młoty, kafary, walcownie, dróciarnie, prasy; machiny rolnicze np. pługi, radła, brony; machiny do podzielania ciał na cząstki mniéj lub więcéj drobne, np. tartaki, młyny mączne, stępy; machiny do oddzielania części drobnych od grubych, lub ciężkich od lekkich, np. pytle, młynki; machiny do podnoszenia wody np. pompy, sikawki; machiny do wciskania i poruszania powietrza np. miechy; machiny do wykończania czyli appretowania materji; machiny do wygładzania ciał twardych czyli polerowania, i t. d. Czas przeznaczony na ten kurs, i sama jego natura nie pozwoli w szczegółach zastanawiać się nad każdą do wyliczonych oddziałów należącą machiną; wybiorą się przeto tylko takie, które obszerne mają użycie, lub takie których najwięcéj uczniowie w przyszłym swym zawodzie potrzebować mogą.

Wszyscy uczniowie szkoły, jakikolwiek na przyszłość obierają sobie zawód, winni są wysłuchać w instytucie kursu mechaniki technicznéj ogólnéj: a że wszyscy nie w równym stopniu sposobią się w matematyce, wypadało rozdzielić kurs téj umiejętności na dwa osobne kursa. Pierwszego skróconego i elementarnego, wykładanego pod nazwiskiem mechaniki technicznéj niższéj słuchają wszyscy uczniowie drugoletni; drugi zaś pod nazwiskiem mechaniki technicznéj wyższéj, przeznaczony jest wyłącznie dla uczniów wyższych trzecioletnich i poświęcających się mechanice lub inżenierji. Dla przyzwoitego przysposobienia uczniów do ostatniego kursu, wykładane są uczniom wyższym drugoletnim, główne wiadomości z mechaniki analitycznéj, przy użyciu gdzie potrzeba, rachunku wyższego.

Chemja zastosowana do sztuk i rzemiosł.

Gdy cała chemja stosowana w r. b. szkolnym obszernie wyłożoną być nie może, przeto zamierzam sobie te tylko części jéj szczegółowo i z potrzebną przechodzić rozciągłością, które traktują o produktach najpowszechniéj używanych i kraj nasz najbliżéj interesujących, o innych zaś w krótkości przynajmniéj, ile do zrozumienia ogółu potrzeba będzie, dam wyobrażenie. I tak mówić naprzód będę o ciałach niemetalicznych pojedynczych w sztukach używanych, tudzież ich połączeniach, mianowicie o wodzie, powietrzu atmosferycznem, amoniaku, węglu i kwasach siarkowym, solnym i saletrowym; daléj opisawszy własności ziem i alkaliów, wskażę sposoby otrzymywania fabrycznie potażu, sody, ałunu, saletry i t. d., a następnie wyłożę sztukę robienia naczyń glinianych, fajansowych i porcelanowych, tudzież hutnictwo szklanne. Zakończy chemję nieorganiczną nauka o metalach to jest żelazie, cynku, cynie, miedzi, ołowiu, merkurjuszu, srebrze, złocie i platynie, która obejmować będzie to wszystko co się dotyczy sposobu otrzymania ciał tych i ich połączeń ważniejszych. Chemję organiczną zacznę od opisania własności cukru i sposobów wydzielania ciała tego z soków roślin tak zagranicznych jak krajowych w których się znajduje; dawszy następnie ogólne wyobrażenie o fermentacji i wymieniwszy rozmaite jéj rodzaje, przystąpię do téj, któréj najważniejszym produktem jest alkohol; tu wymienię to wszystko co tylko w téj ważnéj części chemji w ostatnich szczególniéj czasach zrobiono, poczém zastanawiać się będę nad sposobami praktycznemi jakich do robienia wódki, piwa, porteru, jabłeczniku (cidre) win z owoców (mianowicie porzyczek, agrestu i malin) i innych napojów alkoholowych w rozmaitych krajach Europy używają, sztuka wyrabiania octu tu także najwłaściwsze znajdzie miejsce. Po opisaniu daléj sposobów wytłaczania i czyszczenia olejów, niemniéj otrzymywania olejków lotnych, tudzież wszelkich tłuszczów zwierzęcych, wyłożę sztukę robienia mydeł — następny rozdział poświęcę sztuce bielenia i farbierstwu. Mówiąc z kolei o fermentacji zgniłéj, objaśnię razem uczniom jakie warunki dopełnić potrzeba, aby ciała zmianie takowéj nie uległy, należyte ich rozważanie naprowadzi samo na sposoby jakie chemija podaje do zabezpieczenia od zepsucia zboża, owoców, mięsa i innych ciał tak roślinnych jak zwierzęcych. Wskazawszy wreszcie sposoby jakich do robienia serów, szczególniéj we Francji, Szwajcarji, Holandji i Anglji używają, zastanowię się pokrótce nad sztuką garbowania i na tém kurs zakończę.

Buchalterja.

Ponieważ nauka utrzymywania xiąg kupieckich jest całkiem nową dla nas rzeczą, przeto nie zawadzi zapewne umieścić w niniejszym programmacie następujący wstęp którym ten ważny kurs otwarty został.

,,Każdy spekulant, przezorność i porządek uważać powinien za główne podstawy swoich czynności. Gdzie bowiem z danemi zasobami, w danym czasie i okolicznościach o to idzie, aby sobie jak największą korzyść zapewnić, tam nie można postępować omackiem, tam małe uchybienie w należytém rozpoznaniu tych środków i okoliczności wielkie złe ciągnie za sobą.

Ta potrzeba porządku, ta konieczna i ciągła kontrola, którą spekulant wszystkie swoje czynności krępować musi, ta ścisła a niezbędna wiadomość w każdéj chwili, o ilości towarów kupionych i sprzedanych, o wydatkach i wpływach w gotówce, wexlach biletach, i t. p.; o zyskach otrzymanych, o poniesionych stratach, o przynależnościach jakie mieć może u wszystkich osób w stosunkach z nim zostających i przeciwnie, ta niezbędna wiadomość mówię, i niebezpieczne ufanie w podobnych razach saméj pamięci; wyrodziły nieuchronną potrzebę zaprowadzenia po domach handlowych i fabrycznych rozmaitego rodzaju spisów czyli xiążek porządkowych wszystkie czynności dnia każdego obejmujących. Ztąd bierze początek nauka utrzymywania takowych xiążek u nas powszechnie zwana buchalterją, ztąd buchalterowie którym prowadzenie tych xiążek jest poruczone."

Daléj zastanawia się professor nad początkiem i wzrostem buchalterji i różnemi metodami; wylicza krytycznie dzieła ważniejsze, poczém tak mówi:

,,Przedłużać bardziéj szereg dzieł w różnych językach o buchalterji traktujących, nie tylko byłoby zbytecznem, ale może i urągającém ubóstwu naszemu. Nieznając rzeczy, nie mieliśmy tém samém i piszących o niéj. Przodkowie nasi skwapliwie mową, męztwem i dumą zarazem naśladujący starożytnych Rzymian, nie cenili innych zatrudnień, prócz obywatelskich narad, obozowych znojów lub wiejskiéj gospodarności. Przemysł rękodzielny i handlowy u nich jak niegdyś u owych pysznych panów świata, nie były godne wolnego obywatela. Zaślepiona swoją zacnością szlachta, na orężu całą potęgę kraju gruntując, bezrozważnie topiła się w nierządzie i zbytkach, uciemiężony mieszczanin, a bardziéj

jeszcze uginający się pod ciężką pracą chłopek, wegetował w ciemnocie, niewoli i nędzy; gdy tymczasem czujni przychodnie a szczególniej plugawe żydostwo podsycając zręcznie gnusność i próżność pierwszych, a pot krwawy i ciężkie trudy drugich, chytrze na własną obracając korzyść, gromadziło ogromne skarby które im mimo pozornego upodlenia do wszystkiego rzeczywiście najłatwiejszy wstęp torowały."

„Srogość i najazdy barbarzyńców pochłonęły bogactwa Rzymian, naszego ubóstwa nie tak oręż nieprzyjaciół jako raczéj ich przebiegłość i przemysł były głównym powodem. — Taki to bywa koniec nie tylko ludziom pojedynczo uważanym, ale i całym narodom ile razy poważają się zbaczać z prawideł roztropności któremi przedwieczna opatrzność mądrze określiła ich szczęście. Lecz jakkolwiek szkoła doświadczeń drogo opłacać się musi, najprędzéj przecież wiedzie do prawdy. Po długiem poniżeniu, sromocie i niewoli, Włosi dawnych Rzymian potomkowie, stają znowu za Medyceuszów na świetnym stopniu wielkości i chwały, nie już przez ujarzmienie innych narodów lecz jedynie przemysłem i handlem, któremi i siebie i inne zbogacają ludy. I w tym punkcie historja nasza życzyna być niejako do rzymskiéj podobna. O bodajby tylko następnie choć w połowie równie świetnie i szczęśliwie wysnuć się mogła."

„Od czasu naszego ostatniego wskrzeszenia, z każdym dniem niemal przybywają nieznane dotąd Polsce zakłady rękodzielnicze i handlowe. Wszędzie wyraźną ku szczęśliwszéj przyszłości spostrzegamy dążność. Nie dziw zatém że w tym ogólnym popędzie i buchhalterja ta niejako matka porządku i przezornéj czynności każdego spekulanta, baczną uwagę Polaka na siebie zwracać zaczyna.

Ponieważ ważność obowiązków dobrego Buchaltera i jego wielka odpowiedzialność wymagają prócz należytéj znajomości języków i handlu, łatwego i bystrego obejmowania wszystkich choćby najdrobniejszych szczegółów, skrupulatnego zamiłowania porządku, symetryczności i w pewnym względzie wykwintnéj czystości, którą niemal w każdém pociągnięciu pióra zachować winien, ponieważ nadewszystko utrzymujący xiążki wzorem być musi cierpliwości i pracy, przeto u nas Polaków, którzy podobno nie wiele dotąd z tych ostatnich zwłaszcza przymiotów słynęliśmy, w powszechny zwyczaj weszło zdanie: że buchalterją koniecznie ociężały i zimny Niemiec kierować powinien. Ztąd poszło że wszystkie niemal xięgi po najznaczniejszych kantorach negocjantów naszych utrzymują się w niemieckim języku, że wszyscy prawie buchalterowie są Niemcy, a co najgorzéj, bardzo często znacznym kosztem sprowadzani z zagranicy. Jak szkodliwém i bezzasadném było to mniemanie, najlepiéj dowodzą xięgi rachunkowości towarzystwa wyrobów zbożowych, stowarzyszenia kredytowego i banku w ostatnich latach zaprowadzone i utrzymywane w polskim języku, przez rodowitych Polaków ze znajomością rzeczy i skrupulatnością rzadką nawet w podobnych zakładach za granicą."

„To nagłe i ledwie nie nadspodziewane zdarzenie, tém więcéj uderza, że je przysposobiła po największéj części ta sama szlachta, która jak wyżéj namieniliśmy, największą może zaporę stawiała wszystkim podobnym zatrudnieniom."

„W towarzystwie zbożowém, majętny i niepodległy szlachcic jedynie przez gorliwość i upodobanie sam utrzymuje xięgi podług rachunkowości podwójnéj. Inny znowu znakomity z poświęceń własnych i przodków swoich o własnym koszcie objeżdża wszystkie części królestwa dla nauczenia braci szlachty po dyrekcjach szczegółowych pracujących, buchalterji podwójnéj stosownie do zasad w dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego przyjętych. Szlachcic polski buchalterem, rzecz z siebie naturalna teraz, jakżeby śmieszną że nie powiem poniżającą wydawała się ojcom naszym."

„Po wyłożeniu ogólnych i fundamentalnych zasad rachunkowości podwójnéj i po utwierdzeniu ich dobrze w pamięci uczącym się za pomocą należytéj liczby przykładów przez nich samych rozwiązywanych; przydziemy następnie do opisania szczegółowego xiążek tak głównych jako i pomocniczych po kantorach używanych; pokażemy sposoby ich otwierania, prowadzenia, sprawdzania i zamykania. — Ażeby zaś wszystko praktycznie zastosować, co zwłaszcza nieobeznanym z tym przedmiotem nader ważną jest rzeczą, wystawimy sobie jakoby nam wyrażonym że tak powiem przez jednę osobę, pewny dom handlowy z oznaczonym kapitałem w monecie, towarach, wierzytelnościach i t. d. został do prowadzenia poruczony. — Zajmiemy się następnie urządzeniem stosownych xiążek w które wszystkie nasze operacje przez ciąg kilkomiesięczny zapisywać będziemy — czyniąc co miesiąc Bilans szczegółowy a w końcu Bilans ogólny i inwentarz czyli wykaz wszystkich szczegółów handlu nam poruczonego. — Następnie wspomniemy o rachunkowości podwójnéj instytucji publicznych, mianowicie naszego banku i dyrekcji towarzystwa kredytowego, do czego z właściwą sobie uprzejmością Wny Łaskiewicz nader biegły w swéj sztuce jeneralny buchalter banku przyrzekł nam udzielić potrzebnych wiadomości i wzorów."

„Lecz zawczasu ostrzedz winienem, że mimo gorliwego i pilnego jak się spodziewam ze strony panów ukończenia niniejszego kursu, nie należy mniemać, iżbyście już ukończonemi buchhalterami byli. — O utrzymującym bowiem xiążki handlowe, to samo co o rachmistrzu powiedziéć można, który tém jest lepszy i bieglejszy w swéj sztuce, im więcéj praktycznie rachować musiał. Tak, że pod tym względem nieraz kilkonasto-letni kupczyk nieporównaną wyższość miéć może nad najzawołańszym matematykiem. Dla dopełnienia zatém wiadomości waszych Mości Panowie, potrzeba koniecznie abyście następnie po znacznych zwłaszcza kantorach xiążki utrzymywali, czego przy wydarzonéj okoliczności spodziewam się, uczynić nie zaniedbacie. — Kurs buchhalterji poprzedzony będzie nauką o naturze wexlów i wexlarstwie."

Ekonomja przemysłowa.

Celem tego kursu będzie dać poznać prawa tworzenia się, rozdzielania i zużycia bogactw, a zarazem wskazać sposoby: jak ze znajomości tych praw, w zawodzie przemysłowym korzystać. — Tę mając dążność i niespuszczając nigdy z uwagi praktycznego użytku uczniów w przyszłém ich powołaniu, uczący po przejściu ogólnych uwag, dotyczących natury nauki i jéj przedmiotu, pojedyncze materje w następującym zamierza wyłożyć porządku.

Trzymając się powszechnie dziś przyjętego planu, całą naukę rozdzieli na trzy główne części, — ucząc w piérwszéj praw produkcji, w drugiéj rozdzielania się i obiegu; w trzeciéj konsumcji bogactw narodowych. Co do piérwszéj części. — Po wykazaniu co przez produkcją w ekonomji przemysłowéj rozumiéć należy, przystąpi do rozbioru natury i funkcji trzech sił produkcyjnych to

jest

jest: ziemi, kapitałów i pracy: — tudzież wskazania sposobu jak takowe z sobą się łączą w celu wydawania produktów. — W części téj na tych tylko ograniczy się zasadach, których znajomość jest konieczną do zrozumienia nauki o cyrkulacji.

W części drugiéj któréj przedmiotem jest nauka o rozdzielaniu się i obiegu bogactw, wyłoży teorję ceny, wskazując prawa od których cena zależy co do wielkości i odmian którym ulegać może, — następnie przystąpi do nauki o trzech rodzajach dochodu to jest: do nauki o zarobkach (salaires), zyskach (profits) i intracie gruntowéj (rente). — Ostatnim oddziałem téj części będzie rzecz o środkach ułatwiających zamianę, a mianowicie o monecie, o naturze kredytu, o jego wpływie na cyrkulację monet i dalszych ekonomicznych skutkach, przechodząc rzecz o rozmaitego rodzaju bankach, o wexlach, pieniądzach papierach i t. p.

Przedmiotem trzeciéj części kursu, będzie: wykazać rozmaite rodzaje zużycia i wynikające z nich ekonomiczne skutki.

Uczący ma zamiar kurs ten zakończyć nauką o pojedynczych przemysłowych zatrudnieniach uważanych ze względu narodowego gospodarstwa; rzecz ta należałaby właściwiéj do części 1széj o produkcji, gdyby do jéj zrozumienia nie była konieczną znajomość nauki o biegu i zużyciu bogactw. W tém miejscu każdą gałęź przemysłu rolniczego, manufakturyjnego i handlowego rozważać będzie pod następującemi względami.

1sze O ile każda z nich przyczynia się do ogólnéj produkcji do zaopatrzenia w produkta potrzebne rozmaitych klass narodu.

2re Jakie siły produkcyjne, w jakim do siebie stosunku, i w jakiéj ilości, potrzebne są w każdym głównym rodzaju prac przemysłowych.

3cie Jaki jest stan ceny, ich produkt w rozmaitym stanie ekonomicznym narodu, jakie warunki odbytu.

4te Jaki ma wpływ każda z nich na los wyrobnika i antreprenera.

5te Jaka jest massą potrzeb dająca się przez produkt każdéj z głównych prac przemysłowych zaspokoić, jaką reakcję wywiéra konsumpcja tychże produktów na ich produkcję.

LISTA

Professorów, nauczycieli i korrepetytorów szkoły przygotowawczéj instytutu politechnicznego.

1. Garbiński Kajetan Dr. filozofji członek T. K. P. N. professor K. W. U. dyrektor szkoły przygotowawczéj do instytutu politechnicznego, wykłada kurs arytmetyki i algebry niższéj stosowanéj, nadto naukę utrzymywania xiąg kupieckich, i naukę o wexlach i wexlarstwie.

2. Pawłowicz Marek Dr. filozofji członek T. K. P. N. dyrektor gabinetu mineralnego w K. W. U., professor szkoły przygotowawczéj, wykłada w tym roku w szkole: historję naturalną techniczną i chemję dla techników niższych.

3. Janicki Stanisław Dr. filozofji, wykłada jako professor szkoły, mechanikę racyonalną, mechanikę techniczną i fizykę dla techników niższych.

4. Piwarski Jan konserwator rycin w bibljotece publicznéj, jako professor wprawia uczniów instytutu we wszelkiego rodzaju rysunki ręczne.

5. Gołoński Andrzéj Mr. budownictwa i miernictwa, professor K. W. U. wykładać będzie kurs architektury cywilnéj i wprawiać będzie uczniów w rysunki machin i w rysunki architektoniczne.

6. Koncewicz Jan Mr. filozofji, wykłada jako professor szkoły chemję zastosowaną do sztuk i rzemiosł.

7. Kunat Stanisław Mr. prawa i administracji, professor K. W. U., wykładać będzie bezpłatnie kurs ekonomji przemysłowéj.

8. Szyrma Chrystjan Dr. filozofji, członek T. K. P. N., professor K. W. U., jest nauczycielem języka angielskiego.

9. Lieder Franciszek professor szkół publicznych, jest nauczycielem języka niemieckiego i wykłada go bezpłatnie.

10. Wyleżoł Antoni Mr. filozofji, jako korrepetytor szkoły, wykłada kurs jeometrji niższéj, i trudni się powtarzaniem jeometrji opisującéj, oraz doziera uczniów w kreśleniu epiurów.

11. Bełza Józef Mr. filozofji, prawa i administracji, jako korrepetytor kieruje manipulacjami chemicznemi.

12. Olszański Wilhelm Mr. filozofji, jako korrepetytor powtarza z uczniami kurs matematyki niższéj, rachunki wyższe, algiebrę wyższą i jeometrję analityczną.

13. Radwański Andrzéj Mr. filozofji, jako korrepetytor powtarza z uczniami kurs fizyki dawanéj w uniwersytecie.

P. S. Wszystkie nauki przyrodzone wykładane przez professorów właściwych szkoły, powtarzane są przez jednego z trzecioletnich uczniów instytutu JP. Franciszka Gulińskiego.

— Wczoraj w południe ciepła stopni 10.

WIADOMOSCI OD WOYSKA.

Z obozu pod Jendszy Kioi prz d Szumlą d. 24 czerwca. — "Wielki wezyr, który dnia drugiego po odniesionéj klęsce, z małym tylko oddziałem jazdy dostał się do Szumli, chciał utworzyć na nowo swe wojsko, ale oddziały z rozproszonego wojska którym się udało dostać do Szumli, nie były dostateczne dla uzupełnienia ubytku w zakładach zrządzonego. Oprócz tego, korzystając z popłochu wielu bardzo żołnierzy tak z regularnego wojska jak i z milicji, opuściło szeregi udając się do domów, tak dalece, że ze 40,000 które W. Wezyr do Prawady prowadził, zaledwie 15 tysięcy zebrało się na powrot pod chorągwie swoje. W oczekiwaniu na skutek oblężenia, i dla przeszkodzenia Turkom aby operacji oblężniczych nie niepokoili, wojsko nasze poprzestaje na uważaniu nieprzyjaciela. Tymczasem nieprzyjaciel przelękniony klęską poniesioną przy Kulewcza, zamknął się w Szumli i nie poważył się nawet przedsięwziąć coś przeciwko jenerałowi xięciu Mandatowowi, który na czele 15 szwadronów jazdy posunął się d. 19 b. m. aż do Eski Dszuma które to miejsce opuszczone zastał.

Z Rachowa głównéj kwatery jenerała Geismara. "Po zajęciu Rachowy oddzielił jenerał Geismar d. 19 czerwca w celu zapobieżenia rabunkom przez Turków na prawym brzegu rzeki Jskra popełnianym, oddział wojska złożony z pułku dragonów Nowo-rossyjskich, dwóch dział i 200 kozaków, nad którym oddał dowództwo pułkownikowi Grabbe; wysłano także oddział ze 150 kozaków pod komendą podpułkownika Popowa na ściganie Hussejna paszy wranajskiego, który uciekał z Rachowy. Pod wsią Machala spotkał pułkownik Grabbe oddział Turków 200 ludzi mający, który natychmiast bez oporu rozproszył zabrawszy im 37 jeńców i jednę chorągiew. Dowiedziawszy się pułkownik że pod wsią Ortawica stoi korpus turecki z 500 ludzi złożony, obszedł go i z tyłu nań uderzył. Większa część Turków legła na placu bitwy, reszta w ucieczce szukała schronienia.

Z obozu pod Giurgewo.

Jenerał major Gerdejew dowódca czat przednich wojska stojącego przed Giurgewem dla zapobieżenia aby Turcy bez przeszkody nie furażowali, pozostawił przy wiosce Słobodzie oddział wojska w odwodzie przeciw nieprzyjacielowi. Dnia 23 czerwca wyszli Turcy z twierdzy; Major Popow dowodzący zostawionemi w odwodzie kozakami, dozwolił posuwać się nieprzyjacielowi i z tyłu na niego uderzył. Udało mu się tym sposobem odciąć 15 ludzi, z których 2 do niewoli pojmał a reszta legła na placu.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia 9 lipca.* — Na posiedzeniu dnia 7 lipca ciągnęła daléj izba deputowanych narady nad budżetem wydatków ministerjum skarbu. P. Odier żądał zmniejszenia tantjemy z 4 na 3 od sta, którą pobierają jeneralni poborcy w administracji skarbowéj, ale wniosek jego nie utrzymał się. Na innym dochodzie jeneralnych poborców przy podatkach niestałych, wynoszącym 1,400,000 fr. radziła kommissja oszczędzić 200,000 fr. i izba przyjęła tę oszczędność. Podobnież na wniosek kommissji zmniejszyła pensje płatników 1,448,400 fr. wynoszące, o 100,000 fr. Na administrację podatków stałych w departamentach przyjęła izba 3,300,000 fr., na ściąganie podatków 12,820,000 fr. Na kataster podatkowy umieszczono w budżecie 5,500,000 fr.; P. Tracy żądał zupełnego zniesienia tego wydatku, albowiem kataster zamierzony opiera się na mylnych zasadach. Aby sporządzić kataster potrzeba najprzód zmierzyć powierzchnię ziemi, co właśnie uskutecznia się dla sporządzenia karty Francji; następnie należy oszacować dochód, czego sam właściciel ziemi, szczególniéj włościanin najczęściej uczynić nie może, albowiem własność na wsi nie ma stałéj wartości. Największą potrzebą dla rolnika jest stanowcze ustalenie jego podatków, gdy tymczasem nieustanne rewizje, jakim teraz uległby jego przychód, prawdziwą stałyby się dla niego plagą. Gdyby osiągniony był zamiar katastru, byłaby to kara za pilność, nagroda za lenistwo, gdyż ziemia dobrze uprawna opłacałaby większy podatek, niż zaniedbana. Pomimo tych uwag zezwoliła izba summę na kataster przeznaczoną. Inne summy w téj odnodze administracji przyjęła izba bez żadnego zmniejszenia.

— Policja paryzka wyśledziła w tych dniach potajemną prasę drukarską, na któréj wytłaczano pieśni Berangera i poemat Bartelemiego, pod tytułem: Syn ludzki.

TURCJA. *Ze Stambułu dnia 23 czerwca.* -- Już dnia 16 b. m. rozchodziły się najrozmaitsze pogłoski o wypadkach wojennych. Mówiono, że wielki wezyr stoczył morderczą bitwę i poniósł znaczną klęskę. Pogłoski te potwierdziły się i o szczegółach téj bitwy dowiedziano się teraz z większą pewnością: Jak wiadomo wyruszył W. wezyr przeciw jenerałowi Roth i stoczył z nim bitwę pod Prawody. Naczelny wódz hr. Dybicz pospieszył niezwłocznie z pod Sylistrji, zmusił wielkiego wezyra do przyjęcia bitwy z głównem wojskiem rossyjskiém. Bitwa ta zaczęła się d. 10 wieczorem i skończyła się dopiero dnia 11 po okropnym krwi przelewie. Straty były wielkie. Wielki wezyr nakazał odwrót ku Szumli i przybył tam z 12,000 piechoty i 6000 jazdy. Wiadomość o téj bitwie rozeszła się wnet po Stambule, i zaraz uważano niezwyczajny ruch w pałacu Porty. Seraskier Pasza udawał się kilkakrotnie do Sułtana w Kalender, zkąd dnia wczorajszego wyruszyło do wojska 7000 ludzi; muzułmanie tém się pocieszali, że W. wezyr wrócił do głównéj kwatery ze znaczną jeszcze siłą, a straty Rossjan obliczali z przesadą. W kilka dni potém, d. 19 czerwca, przybyli do Stambułu posłowie angielski i francuzki. Stanęli oni przy Dardanellach już d. 17 czerwca. Przybycie ich przyłożyło się nie mało do pocieszenia Turków; obiecują sobie oni pomyślniejszą przyszłość po przywróceniu stosunków przyjacielskich z Anglją i Francją. Przyjęto posłów z wielkiemi honorami, uważano wszakże, iż Reis Effendi mniéj był rad posłowi francuzkiemu.

-- O przyjęciu posłów donoszą jeszcze ze Stambułu pod d. 26 czerwca następujące szczegóły: Porta wysłała naprzeciw nich statek parowy; poseł angielski przybył na fregacie *Armida*, francuzki na fregacie *Blonde*. Sekretarz angielski poselstwa uwiadomił Portę o przybyciu nowego posła d. 22 Czerwca sposobem zwyczajnym; poselstwo francuzkie nie pełniło téj formalności, albowiem hr. Guilleminot nie jest nowym posłem, ale tylko wraca do przerwanego urzędowania; nazajutrz odwiedził pana Gordona dragoman Porty, poprzedzony orszakiem 60 służących, którzy nieśli owoce, kwiaty i cukry. Wszystko to było w naczyniach ozdobniejszych niż zwykle bywało; uważano także, iż dawniéj orszak podobny składał się tylko z 48 służących. Dnia 24 czerwca otrzymał P. Gordon przez sekretarza Reis Effendego w podarunku trzy konie i czego nigdy nie bywało, tabakierę z brylantami, z fabryki, jak wyraźnie dodano, stambułskiéj. Tegoż dnia sekretarz Reis Effendego przyniósł w podarunku jenerałowi Guilleminot w imieniu swych przełożonych dwa piękne szale.

-- Powszechna gazeta niemiecka donosi z Stambułu pod d. 20 czerwca: od d. 15 czerwca panuje w obozie sułtana wielka czynność, a to w skutku odebranéj wiadomości o bitwie d. 11 czerwca stoczonéj. Słychać, że wielki wezyr sam przywiezie sułtanowi bliższą wiadomość o stanie wojska. Rossjanie mieli odnieść wielkie zwycięztwo pod Szumlą i zmusili W. wezyra do odwrotu. To pewna że wojsko tureckie nie może się mierzyć z nieprzyjacielem w boju otwartym, i że w Karnabat na południowéj stronie Bałkanu, widziano uciekających żołnierzy, którzy między mieszkańców trwogę rzucili.

-- Ta sama gazeta donosi od granic Multan pod dniem 29 czerwca. Według doniesień z małéj Wołoszczyzny przedsięwziął pasza widdyński już po zajęciu Rachowy przez korpus jenerała Geismara, wielkie rekognoskowanie tego punktu i spotkał się przy téj sposobności z oddziałem jazdy rossyjskiej, ale na tém skończył całe swoje działanie.

-- Korespondent norymberski donosi, że Ateny poddały się Grekom przez kapitulację. Zgromadzenie narodowe w Grecji odłożone zostało do czasu, aż się skończą układy trzech mocarstw z Portą względem Morei. Powszechnie sądzą, że Grecy wybraliby swoim rządcą hr. Capodistrias, jeśliby wybór im był zostawiony.

WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR NARODOWY. Dziś dane będzie: *Co kto lubi, złożone z różnych przedstawień scenicznych i tańców.*

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach redutowych.

W DRUKARNI GAŁEZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIÉJ Nro. 472.